

Nr 229.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Brnona W.  
Wt. św. Marka P.  
Śr. św. Pelagii.  
Czw. św. Dyonizego.  
Piąt. św. Franciszka B.  
Sob. św. Placydy.  
Niedz. św. Maksymiliana.

Wschód słońca godz. 6 m. 07  
Zachód słońca godz. 5 m. 30  
Dług dnia godz. 11 m. 23  
Ubyło dnia godz. 5 m. 08

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 30  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 5.

Telefonu № 595.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 6 października 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

CENY OGŁOSZENI: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólny sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badania krwi przy syfilisie. 415

Med. Dentysta

3354

M. Riesnik-Epstein

powróciła z zagranicy i mieszka obecnie przy ul. Dzielnej № 14, (dom Urysona).

**EXTRAIT VEGETAL**  
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE  
**ED. PINAUD** PLACE VENDÔME  
PARIS

2955

## Na wyścigach.

Między dwoma przyjaciółmi  
Stanął zakład na „bieg płaski”,  
Który żokej w nim zwycięży:  
„Biały”, czyli „złoty w paski”?  
Ja powiadam—ręczę jeden—  
Bo wyścigów znam kawaly,  
Ze niechybnie, nieodwołnie,  
Tryumfować będzie „biały”,  
A ja, mówię z werwą drugi—  
Mam na rzeczy pogląd szerszy  
Kłnę się na to i przysięgam,  
Ze mój „Złoty” przyjdzie pierwszy,  
Zakład!—O co?—O sto fajgli,  
Ale seryo, nie dla żartu,  
Stanął zakład i druhowie  
Wnet stanęli blisko startu.  
„Biały” ruszył w bieg z kopyta  
Głośno, hucznie grzmiały podkowy,  
Ale „złoty” go prześcignął  
Wkrótce o pół końskiej elowy,  
Już, już meta... W publiczności  
Słychać krzyki i oklaski:  
„Biały” został zdala w tyle,  
A zwyciężył „złoty w paski”.  
—Ha, wygrałeś—rzekł druh pierwszy—  
Jestem ci sto rubli krewny,  
Ale powiedz, skąd „złotego”  
Tak dalece byłeś pewny?  
—Skąd? Przyjaciół drugi na to  
Prosta rzecz jest—ani słowa:  
Widziałem go, jak przed biegiem  
W stajni koniak pił Szustowa. 5081

**Tajemnica wiecznej młodości.** Co za nieszcześnie dla kobiety, gdy zauważy pierwsze objawy otyłości! Cóż z tego, że twarz zachowuje świeżość młodości, kiedy obwód talii wzrasta, chód staje się ociężałym i cała postać kobiety traci dawny powab. Ale niema najmniejszego powodu do zmartwień, skoro, dzięki poszukiwaniom naukowym, pociedliśmy znakomity środek przeciwko otyłości. Pod wpływem Jodyryny D-ra Deschampa (*Jodhyrine du D-r Deschamp*) miesięczny ubytek wagi dochodzi do kil-

kunastu funtów. Nadmienić przytem wypada, że powyższe leczenie nie powoduje najmniejszego osłabienia; przeciwnie, przez cały czas kuracyi samopoczucie jest jak najlepsze. W miarę ustępowania objawów otyłości, rzeźkość i siły wracają, przygnębienie znika, słowem, następuje istotne odmłodzenie ustroju. Każda rozumna kobieta powinna zapobiegać otyłości, a nie odkładać kuracyi dotąd, dopóki powyższe cierpienie nie rozwinie się na dobre. Jodyrynę D-ra Deschampa można nabyć w każdej aptece lub składzie aptecznym. Przy pudełku znajduje się szczegółowy opis ze sposobem użycia w języku polskim. 1911

## Pasicz w Wiedniu.

Prezydent serbskiego gabinetu Mikołaj Pasicz pojechał z Paryża, gdzie konferował z prezydentem republiki francuskiej, Poincarem, i z kilkoma innymi francuskimi mężami stanu, wprost do Wiednia. Tu odbył on konferencję z hr. Berchtoldem, która musiała dać wynik dość zadowalniający, skoro kierownik austriackiej polityki zagranicznej na cześć swego serbskiego gościa dał śniadanie, na które, oprócz Pasicza, zaprosił także premierów obu części monarchii, hr. Sturgkha i hr. Tiszę, oraz serbskiego posła w Wiedniu Jovanowicza.

W Paryżu chodziło głównie o to, aby Serbii zapewnić większą pożyczkę, której królestwo to, po dwóch wojnach, podobnie jak wszystkie inne państwa bałkańskie, gwałtownie potrzebuje. Nie ulega wątpliwości, że premier serbski, który w opinii publicznej w Europie, uważany jest za jednego z najrzeczniejszych polityków współczesnego pokolenia europejskiego, uczynił nad Sekwaną wszystko, aby Serbia już w najbliższym czasie od bankierów paryskich uzyskać mogła pieniądze. I otrzyma je z pewnością, bo republika nie ma powodu, aby usuwać się od tej akcyi finansowej.

Do Wiednia Pasicz po pieniądze nie przybył. Tu wchodzi w grę, oprócz gospodarczo-handlowych, momenty natury politycznej. Leży oczywiście zarówno w interesie Serbii, jak monarchii austro-węgierskiej, aby stosunki ekonomiczne między jedną a drugą stroną się poprawiły. Obecny stan rzeczy wyrządza bowiem zarówno Serbii jak Austrii wielkie straty. W tym też celu toczyła się dyskusya w sprawie kolei orientalnej, oraz połączenia serbskiej sieci kolejowej z siecią kolei bośniackich, a nadto w kilku innych kwestiach.

Ważniejsze atoli od gospodarczo-handlowych są kwestye polityczne. O ile pod tym względem doszło do porozumienia, trudno oczywiście wiedzieć. Ale fakt, że premier serbski pożegnał się z hr. Berchtoldem bardzo serdecznie, a nadto drugi fakt, że prasa wiedeńska w artykułach niemal serwilistycznych, powitała Pasicza, zasypu-

jąc go wprost pochlebstwami, dają niewątpliwie dużo do myślenia.

A jednak zarówno hr. Berchtold jak i prasa wiedeńska, która bije niskie pokłony raz przed Berlinem, to znów przed Petersburgiem, a teraz nawet przed premierem (maleńkiej) „stosunkowo Serbii, zapominać nie powinni, że Pasicz jest nie tylko roztropnym, sprytnym, ale niemiernie chytrym dyplomata. Oświadczył on wobec dziennikarzy wiedeńskich, że Serbia ze względu na obecne powstanie albańskie, zdecydowana jest przestrzegać uchwał, powziętych na konferencji w Londynie ograniczyć się pragnie jedynie do akcyi obronnej. Wprowadzić to samo oświadczenie złożył szef sekcyi, Spalajkowicz, wobec austro-węgierskiego reprezentanta w Białogrodzie, ale zapominać nie należy, że Pasicz dopiero przed kilku dniami dał do poznania dziennikarzom francuskim, że gdyby powstanie albańskie dłuższy czas potrwać i Serbie niepokoić miało, natenczas nie będzie innej rady, jak tylko „nieco sprostować granicę serbsko-albańską”. Znaczy to, że Serbia ma apetyt na kawałek Albanii.

Na uwagę zasługują także artykuły prasy berlińskiej, które już przed kilku dniami zwracały uwagę, że „Austria na kongresie berlińskim nie byłaby nigdy otrzymała mandatu Europy do okupacyi Bośni i Hercegowiny, gdyby nie stale powtarzające się tam wówczas zaburzenia, które niepokojąc musiały Austro-Węgry w najwyższym stopniu. Gdyby więc obecne powstanie — podnosiła dalej prasa berlińska — miało się stale powtarzać, to i Serbii nie będzie się można dziwić, gdy kiedyś zażąda mandatu Europy do okupacyi, jeżeli nie całej, to pewnej części Albanii.”

Są to bądź co bądź słowa znamienne. I dlatego wobec Pasicza i polityki serbskiej Wiedeń zachować powinien wielką ostrożność i przeczność.

## Podatki skarbowe w Królestwie Polskiem.

Obciążenie podatkowe ludności Królestwa jest znacznie większe, niż ludności Cesarstwa. Podług obliczeń Biura pracy społecznej, dokonanych na zasadzie sprawozdań kontroli państwa w r. 1910, wpadało na jednego mieszkańca Królestwa 12.16 rb. różnego rodzaju podatków, a na jednego mieszkańca Rosyi Europejskiej (bez Królestwa i Finlandyi) — 5.81 rb.; w r. 1911 cyfry te były następujące; dla Królestwa 12.81 rb., a dla Rosyi Europejskiej 6.08 rubli.

Różnica powyższa w obciążeniu podatkowym Królestwa i Rosyi Europ. źródło swe ma nie tylko w przypuszczalnie większej zamożności Królestwa, oraz w bardziej niż w Cesarstwie rozwiniętym handlu i przemyśle, lecz przedewszystkiem w wyższej u nas stopie podatków gruntowych i od nieruchomości.

Podług danych kontroli państwa w r. 1911

wpłynęło do skarbu z Królestwa Polskiego rb. 16,169,636 rb. podatków gruntowych i od nieruchomości, z Rosji Europ. tylko 33,087,526 a z całego państwa łącznie z Królestwem rubli 69,626,290. Biorąc pod uwagę liczebność ludności na zasadzie danych „Rocz. Stat. Ros.” z roku 1911 na jednego mieszkańca Królestwa przypada podatków gruntowych i od nieruchomości 1.30 rb., na jednego mieszkańca Rosji Europejskiej (bez Król.) — 0.27 rb. i na jednego mieszkańca całego państwa w przecięciu 0.42 rb.

W Rosji Europ. istnieje tylko jeden rodzaj podatku gruntowego, przynoszący 13,397,454 rb. a w Królestwie — cały ich szereg, a mianowicie dworski zasadniczy, dworski dodatkowy, włościański zasadniczy, włościański dodatkowy, zasadniczy miasteczkowy (z osad), dodatkowy miasteczkowy, podymny i od nieruchomości na utrzymanie sądów gminnych, co razem daje sumę 8,957,839 rubli.

Te różnorodne podatki w Królestwie pochodzą z czasów, kiedy istniał jeszcze osobny skarb Królestwa Polskiego i podatki w Królestwie były obliczane podług potrzeb skarbu Królestwa. Ze zniesieniem odrębności skarbowej Królestwa nie zniesiono i wszakże odrębnych podatków i stąd pochodzi znaczniejszy w porównaniu z Cesarstwem rozmiar naszego obciążenia podatkowego.

Obszar ogólny gruntów, podlegających podatkowi rolnym stanowi w Królestwie 10,210,000 dziesięcin, a wartość ich ogólna, podług oceny ministra skarbu (po 114 rb. dzies.) 1,163,940,000 rubli. Obciążenie podatkami gruntowymi stanowi wobec tego 0,77 proc. wartości gruntów. W Rosji Europejskiej obszar gruntów rolnych podatkowych wynosi 221,850,408 dzies., a wartość ich (po 76 rb. przeciętnie za dzies.) — 16,860,631,008 rb. Obciążenie podatkiem gruntowym w Rosji stanowi więc 0,08 wartości ziemi, czyli 9½ razy mniej, niż w Królestwie.

Przemysł i handel w Królestwie również płaci do skarbu państwa stosunkowo więcej, niż w Cesarstwie, obciążony bowiem jest opłatą dodatkową na utrzymanie sądów gminnych w wysokości 10 proc. ceny świadectw przemysłowych i jedną trzecią i jedną drugą procentu całkowitej wartości ubezpieczeniowej lokali przemysłowych, znajdujących się w obrębie gmin wiejskich. Budżet departamentu pod. stał. na rok 1913 określa wysokość tych opłat na kwaterunek wojskowy w wysokości 10 proc. ceny świadectw handlowych i przemysłowych.

Wreszcie podatek od nieruchomości miejskich pobierany jest w Cesarstwie w wysokości 6 pr. dochodu czystego z nieruchomości, a w Królestwie 10 proc., dopiero po wprowadzeniu samorządu miejskiego wysokość tego podatku ma być

zrównana z wysokością obowiązującą w Cesarstwie.

### Obchód Poniatowskiego.

Wczoraj rozpoczęły się w Krakowie uroczystości z powodu obchodu setnej rocznicy zgonu ks. Józefa Poniatowskiego.

O godz. 9-ej rano zgromadziły się oddziały „Sokole” piesze i konne, krakowski i lwowski przed gmachem „Sokoła”, poczem odbył się pochód na Wawel, gdzie podczas mszy poświęcony został proporzec krakowskiego oddziału „Sokoła”.

O godz. 2-ej po południu rozpoczęły się zawody konne.

Na uroczamiony i bogaty program zawodowy, w którym uczestniczą również goście lwowscy, składały się popisy w jeździe konnej, popisy w skokach, zrywanie kokardy, bieg płaski na 1600 m. oraz bieg z plotami 3600 m., wyścig włościański, ćwiczenia plutonu lwowskiego w ubiorze pierwszego pułku ułanów z roku 1830, ćwiczenia połączonych oddziałów krakowskiego i lwowskiego, wreszcie uroczysta defilada.

Pierwsze zawody konne sokole wywołały powszechne zainteresowanie.

To też zgromadziły się olbrzymie tłumy, które entuzjastycznie oklaskiwały ćwiczenia.

Obchód wczorajszy zakończono wieczornicą w wielkiej sali hotelu Pollera.

Główna część uroczystości ku czci ks. Józefa odbędzie się w dniu 19 b. m.

### Słowa cesarza niemieckiego.

„Kurier Poznański” pisze.

Wiadomość o słowach cesarskich, zwróconych przeciwko polakom, które padły z ust cesarza Wilhelma w Karwinie, powtarza za nami „Berl. Tageblatt”. Gazeta ta powątpiewa, aby cesarz tak się miał wyrazić i przypuszcza, że tu zachodzi jakieś nieporozumienie. Jeżeli tak jest istotnie, to odnośne instancje powinny jak najrychlej „nieporozumienie” to wyjaśnić!

Ale nie tylko trzeba czekać na to wyjaśnienie, lecz stanowczo domagać się należy oficjalnego wyjaśnienia tej sprawy. Milczenie będzie dowodem, że istotnie sprawa się tak miała, jak ją przedstawiono.

Od czasu, jak „Berl. Tageblatt” zamieścił „słowa cesarskie”, upłynęło trzy dni, natomiast sprostowania nie umieszczono, co było do przewidzenia, gdyż brutalne grubiaństwo karwińskie istotnie zostało wyrzuczone.

Ale słusznie powiada „Słowo”, że podobna

nieprzyzwoitość kompromituje tylko tego, kto ją powiedział.

### Uroczystość w Kochanówce.

W ubiegłą sobotę o godz. 11-ej rano, odbyło się w zakładzie dla umysłowo i nerwowo chorych „Kochanówka” — uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego pawilonu imienia Emila Geyera, wzniesionego ofiarnością p. Anny Geyero-wej, dla uczczenia pamięci zgasłego jej męża, zasłużonego obywatela i przemysłowca w Łodzi.

Na uroczystość tę, prócz rodziny Geyerów, przybyli członkowie komitetu zakładu w Kochanówce, zarządu chrześcijańskiego i żydowskiego towarzystwa dobroczynności, przedstawiciele kilku instytucyj filantropijnych łódzkich, przedstawiciele prasy i liczne grono zaproszonych osób.

Zgromadzonych powitał i wprowadził do gmachu pawilonu prezes komitetu p. Emil Eisert, zaznaczając cel uroczystości.

Aktu poświęcenia dopełnił ks. kanonik Karol Szmidel, wygłosiwszy przedtem okolicznościową przemowę na temat „Błogosławieni miłośnierni”... Wysławiwszy wielką potęgę miłosierdzia i jego wszechstronność, gdyż służy ono każdemu, czy będzie to nędzarz czy nędznik, zbożny czy bezbożny, łazarz fizyczny czy moralny — mówca nadmieniał, że jako członek zarządu towarzystwa dobroczynności, nie może zapomnieć, ile głębokiej wdzięczności od społeczeństwa należy się p. Emilowej Geyero-wej, zacnej dobrodziejce i fundatorce wspaniałego dzieła.

Potem zabrał głos pastor Gundlach, który słowami przypowieści Salomonowych „Błogosławiona jest pamięć sprawiedliwych, powitał uczestników uroczystości. Zazaczył w przemówieniu swem, że rodzina wzniosła temu, który był jej chlubą pomnik, godny jego pamięci. Nazwisko Geyerów oddawna przyswiecało społeczeństwu naszemu przykładem cnót i czynów obywatelskich. Nazwisko to złotemi zgłoski zapisało się w dziejach szkoły rzemiosł, która tak wybitnie już zajęła miejsce w szeregu instytucyj społecznych i coraz większe oddawać będzie usługi przemysłowi krajowemu.

Dalej wspominał nazwiska dwu innych zmarłych, których pamięć żyje w społeczeństwie; dr. Karola Jonszera, który wraz z Emilem Geyerem jest ojcem Kochanówki i niestrudzonego pracownika przedwcześnie także zmarłego Władysława Weila.

Po dokonanej ceremonii poświęcenia pawilonu, obecni złożyli swoje podpisy pod przygodo-

15)

## Sledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 227).

— To ma się rozumieć — rzekła Matylda. — Mnóstwo jest czynności, które kobieta wykonywa łatwiej niż mężczyzna. Pochodzi to stąd przedewszystkiem, że kobieta, walęając się tam i sam, mniej zwraca na siebie uwagi. Jeżeli pan zobaczy mężczyznę spacerującego po południu, to pierwszą pańską myślą będzie zapytać się: dlaczego nie siedzi w biurze. A nadto, jeżeli kobieta nie jest bardzo ładna, to mniej się zwraca uwagi na jej głowę, niż na głowę mężczyzny, to ważne, uważa pan. Powiadają, że dawniej ludzie z policji robili ze siebie małpy, przebiegali się, jeżeli pan to woli, przyprawiali fałszywe brody... to bardzo niebezpieczne i bardzo trudne przyprawić sobie fałszywą brodę, któraby w jasny dzień podobna była do prawdziwej.

Nie, mój panie, na nic są te wszystkie komedye. Trzeba sobie zadać trud, aby mieć ile tylko można informacji. Oczywiście musi się od czasu do czasu powiedzieć małe kłamstewko i wrazie potrzeby uchodzić za to, czem się nie jest. Ale to nie wymaga wcale przebrania. Powodem, że w pewnych wypadkach jaby pracowała lepiej niż mój mąż, jest to, że on nie umie tak dobrze kłamać. Wprawdzie potrafi dobrze zablagaować, ale uda mu się to tylko w żarcie. Kiedy indziej widzi się, jak mu nos się kurczy, a

on musi używać wszystkich sił, aby nie wybuchnąć śmiechem. Ja zawsze poznam, jak chce coś skłamać przede mną. Znam go na wylot. Z tego powodu on sam mówi mi więcej, niżby miał ochotę, gdyż wie doskonale, jak mu trudno jest cokolwiek ukryć przede mną.

Firmin spoglądał z uśmiechem na panią Gourgeot, która, rozmowna, prawie gadatliwa w życiu codziennym, była powściągliwa, nie umiająca zmarnować jednego słowa z chwilą, gdy wchodziła w charakter swój policyjny.

Tymczasem nadeszła godzina pożegnania z państwem Gourgeot, a pani Gourgeot powtórzyła, że przyjdzie po Firmina jutro o ósmej godzinie, poczem młodzieniec powrócił do domu. Dochodząc do małego placu, spoglądał bacznie na wszystkie strony, jakgdyby Opatrzność miała mu zesłać nową wskazówkę. Ale nie uważał nic nadzwyczajnego i noszedł położyć się spać.

O ósmej godzinie rano Matylda Gourgeot ubrana w kapelusz wiązany, w czarną pelerynę jedwabną, troszkę przestarzałą, z mitenkami na rękach, trzymając brązową torebkę, widocznie ubrana po starannem obmyśleniu, ukazała się na progu pokoju. Wiedziała już, że fiakier miał swoją stajnię przy rue Pyrénées, że po nocnej służbie powrócił o piątej rano i że zjawi się zabrać swój powóz po śniadaniu.

— Mamy więc cały ranek przed sobą do zajęcia się lokalem... Ale przepraszam pana... pan będzie miał wydatki. Nie potrzeba, aby to pana zadaleko pociągnęło...

— Nic nie szkodzi — rzekł Firmin — mam pie-

niądze odłożone. Poza tem, co mi ojciec przysłał, mam pewną liczbę swoich własnych obli-gacyj od dziadka po matce. Zrobił na moją korzyść osobny legat.

— Przepraszam pana — rzekła Matylda — wtem, że pan ma z czego, i że nie tego panu brak... Ale może pan nie ma ochoty narażać się na wydatki, w celu tylko wyjaśnienia tej historii.

— Ależ tak, tak — rzekł żywo Firmin, rumieniając się trochę — gotów jestem ponieść wszystkie wydatki, jakie będą potrzebne.

— No to dobrze, to dobrze — rzekła Matylda, udając, że nie zauważyła zapału młodzieńca. — Nie tracąc czasu, pójdziemy do zaułka. Sądzę, że nyszkowanie po kątach, kiedy już będziemy w lokalu sklepowym, zajmie nam czas do południa. Wtedy mię pan zaprosi na śniadanie. Pójdziemy do małej garkuchni, którą wytopiłam dziś rano. Mieści się ona naprzeciw stajni, do której nasz fiakier przyjdzie po powóz. Nie spodziewa się, że będzie miał gości, zanim wyruszy na ulicę.

Wyszli razem na placyk. Matylda wyglądała na małomieszczankę prowincjonalną, ubraną odświętnie.

— A więc pod tą latarnią gazową leżała? — spytała, nie oglądając się na latarnię.

— Niecałkiem pod latarnią — rzekł Firmin — troszkę na prawo o dwa czy trzy metry.

— Z okna widział pan cienie. Mówił pan, że uciekały. W którą stronę?

(d. c. n.).

wanym aktem w księdze pamiątkowej; poczem naczelny lekarz zakładu, dr. Chodźko oprowadzał zgromadzonych po gmachu, udzielając szczegółowych objaśnień.

Okazały dwupiętrowy gmach nowego pawilonu urządzony według najnowszych wymagań higieny i techniki, mieści na parterze chorych mężczyzn; na pierwszym piętrze kobiety; ogółem 28 łóżek. Pokoje pierwszej klasy są o jednym łóżku, zaś drugiej klasy — o dwóch lub kilku łóżkach. Na każdym piętrze są sale jadalne, wrandy oszklone, gdzie pensjonarze mogą zajmować się czernią, wypoczywać na leżakach i t. p.

Na drugim piętrze mieszkają poddozorczynie; na temże piętrze są urządzenia do kąpiei słonecznych. Klatki schodowe są zaopatrzone drucianą siatką, zabezpieczającą chorych od możliwego wypadku.

Gmach wybudowała firma „Paweł Holc”, urządzenia wodociągowe i ogrzewania wodnego centralnego — zaprowadziła firma „Jan Kinell” oświetlenie elektryczne — Powszechne Towarzystwo Elektryczne.

Firma „Petri” z Łodzi dokonała zdjęcia grupy uczestników uroczystości.

(a)

## Wykroty Pałatka.

Pan Pałatek na żądanie magistratu, któremu wydawca „Rozwoju” zakomunikował o wszystkich nadużyciach Pałatka przy rozklejaniu afiszów, nadesłał wykretne tłumaczenie, a mianowicie:

1) Ze ogłosił w „Łódzskim listku”, iż od drukarzy nie przyjmuje klepsydr do rozklejania bo drukarnie mu nie wypłaciły za rozklejanie.

2) Ze wydawca „Rozwoju” chce wyzyskać na swoją korzyść rozklejanie klepsydr płacąc p. Pałatkowi mniej niż pobiera.

3) Ze za klepsydrę wydrukowaną dziś, nie wnosi pieniędzy za dwa dni tylko za jeden — jutrzejszy.

Otóż wszystko, co wyszczególnił p. Pałatek, jest najbardziej kryminalnym łgarstwem. Pan Pałatek nie rozkleił nam ani jednej klepsydry, żeby wpięć za nie nie pobrać pieniędzy i to w sumie takiej, jaką naznaczył sam.

Pan Pałatek nie ma w kontrakcie wyszczególnione, że opłatę muszą wносить wyłącznie interesanci. Żądanie Pałatka, aby wnosili opłatę za rozklejanie plakat tylko osoby interesowane, nie ma prawnej podstawy i chyba być może obliczone na pobieranie wyższej stawki od mniej uświadomionych osób.

Pan Pałatek pragnie widocznie odgrywać rolę wysokiego urzędnika i zapewne niezadługo każe sobie o rozklejanie plakat podawać prośbę opatrzoną stemplami markami.

4) Pan Pałatek nie może decydować o tem na jaki termin ma wyklejać plakaty bo to jest tylko interes własny polecającego, który sam może dysponować swoją kieszenią.

5) Pan Pałatek pobrawszy pieniądze za dzień lub dwa, jeszcze nie spełnia obowiązku rozklejania afiszów uczciwie, zamiast o 6 rano, jak z łaski rozkleja je o 11 przed południem.

6) Wreszcie nietylko nam, ale wszystkim drukarzom dał się Pałatek we znaki, więc wniesli znów do magistratu zażalenie.

Ponieważ magistrat zadość prośbie naszej nie uczynił i poprzestął na objaśnieniu p. Pałatka będziemy zmuszeni poszukiwać w dalszym ciągu ukroczenia nadużyć monopolisty Pałatka.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bronisława. Jutro Rosława.

ZEBRANIA. Dziś og. zebr. czł. majstrów ślusarskich w lokalu p. Kopczyńskiego (Zgierska 24) o godz. 4 po poł.

— Jutro og. zebr. majstrów cechu krawieckiego (Mikołajewska 40, w sali Millera) o g. 4 pp. — Pos. zjednoczonych władz Tow. kred. m. Łodzi w sprawie ulg dla członków. — O g. 8 w pos. sekcji przyrodniczej, zaś o g. 8 min. 30 pos. sekcji języka polskiego w Stow. nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska 5).

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

## KRONIKA.

(—) **Powinność wojskowa.** Ministerium oświaty, po porozumieniu się z ministerium wojny, uznało za możliwe pozwolić wychowawcom seminaryjów nauczycielskich na odroczenie terminu odbywania powinności wojskowej do 22 roku życia, celem dokończenia wykształcenia.

Z odroczenia korzystać mogą tylko ci wychowawcy, którzy w czasie właściwym wdrożą odnośne starania w miejscowych urzędach poborowych.

(—) **Wynagrodzenie kolejarzy.** Dn. 3 b. m. rozpoczęły się narady nad sprawą podwyższenia wynagrodzenia pracownikom kolejowym, pobjeżdżającym od 600 do 1800 rubli.

Podwyżki podobne otrzymali niedawno pracownicy liniowi, otrzymujący do 600 rb. rocznie, jednakże minister komunikacji Ruchłowski (jak pisał „Now. Wr.”) „wobec ciężkich warunków służby i ogólnego podrożenia życia uważa za sprawiedliwe podwyższenie wynagrodzenia pracownikom, otrzymującym ponad 600 rubli rocznie.”

(—) **Rezygnacja posłów.** Znowu złożony został mandat poselski do Dumy państwowej, mianowicie zrezygnował poseł chersoński Błażkiewicz (październikowiec). Jest to 18 z rzędu rezygnacja w IV Dumie.

(x) **Z powodu katastrofy.** Posłowie prawicy wnoszą do Dumy interpelację w sprawie katastrofy na kolei władycy kaukaskiej, przy czem wskazują, że winnymi katastrofy są żydzi-inżynierowie i przedsiębiorcy.

(a) **Echa katastrofy kolejowej w Koluszkach.** Po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie katastrofy kolejowej pod Koluszkami, władze kolejowe udzieliły naczelnikowi stacji p. Głazawowi oraz maszyniście p. Dąbowskiemu surową nagana. Zwrotniczy zaś Sowa, będący na służbie przez lat 20, oraz jeden z robotników, zostali usunięci ze służby.

(a) **Prefekt szkół podmiejskich.** Dotychczasowy wikaryusz parafii Rawa, ks. Stanisław Kowalewski, mianowany został prefektem szkół początkowych na Bałutach i w Radogoszczu.

(a) **Ze szkoły przemysłowo-rękodzielniczej.** Na stanowisko dyrektora łódzkiej szkoły przemysłowo-rękodzielniczej na miejsce p. Siwołobowa, który wysłużył emeryturę, mianowany został p. Sikora z Sandomierza.

(h) **Z wystawy ogrodniczej.** Wczoraj zebrało się jury i w uzupełnieniu poprzednich swych uchwał przyznało:

Nagrodę I stopnia p. Enderowi z Pabianic, za winogrona.

Nagrody II stopnia pp. Kucharskiemu, za dekorację z kwiatów;

Skorasińskiemu, za bogate odmiany kartofli; L. Kołczkowskiemu, za rozpowszechnianie odmian.

Kasprzakowi za róże.

Listy pochwalne pp.:

M. Fijałkowskiemu za warzywa;

Podwysockiemu z Proboszczewic za warzywa;

Adamowi Schrammowi z Łasku za dekoracje.

Wystawę zamknięto o godz. 10 wieczorem. Trwała ona 2 tygodnie i 2 dni.

(a) **Statystyka upadłości.** Od stycznia do 1 października r. b. jak wykazuje sprawozdanie urzędowe, sąd okręgowy piotrkowski ogłosił 51 upadłości, w tem większa część fabrykantów łódzkich.

(a) **Z tow. akc. J. Heinzel.** W dniu 28 b. m. odbędzie się ogólne zebranie roczne akcjonariuszów towarzystwa akcyjnego Juliusza Heinzla.

(a) **Kasa chorych w fabryce Richtera.**

W dniu 2 b. m. rozpoczęła swe czynności nowa kasa chorych w fabryce Józefa Richtera, przy ul. Placowej nr. 19. Do kasy należy 1124 uczestników. Budżet na pół roku wynosi 5825 rb., w tem 3495 rb., potrącając półtoraprocentowych z zarobku robotników i 2330 rb. dopłaty fabrykanta. Z tej sumy preliminarz budżetu przewiduje: 5 proc. na kapitał zapasowy 291 rb., 2700 rb. na zapomogi w razie choroby uczestni-

ków kasy, 240 rb. zapomogi dla połoźnic, członków kasy, 400 rb. na zapomogi pogrzebowe, 1800 rb. na pomoc lekarską dla członków rodzin uczestników kasy i pozostałe 394 rb. na inne wydatki.

Zarząd składa się z 11 członków i tyluż zastępców.

Zapomogi pogrzebowe dla członków rodzin uczestników kasy: w razie śmierci żony lub męża członka, ewentualnie członkini kasy — 20 rubli, dzieci do 10 lat — 8 rb., do lat 15 — 12 rb. A jeśli mąż i żona są uczestnikami kasy, zapomogi pogrzebowe zwiększone są o połowę.

W razie leczenia w szpitalu, prócz kosztów leczenia, kasa również wydaje zapomogi — samotnym w wysokości jednej trzeciej części zarobku, obarczonym rodzinom — połowy. Na połóg dla żony członka kasy jednorazowo 5 rb.

Jeżeli uczestnik kasy przestaje pracować w fabryce, to w ciągu jednego miesiąca, wraz z rodziną ma prawo korzystania z pomocy lekarskiej oraz zapomóg.

(k) **Ze stow. majstrów fabrycznych.** W ubiegłą sobotę w lokalu własnym przy Nowym Rynku № 6 pod przewodnictwem prezesa p. Kazimierza Pestkowskiego odbyło się miesięczne zebranie zarządu ze współdziałaniem członków stowarzyszenia wzajemnej pomocy majstrów fabrycznych guberni piotrkowskiej.

Po odczytaniu protokołów z posiedzeń zarządu, przyjęto do wiadomości iż zbieranie udziałów członkowskich na budowę własnego gmachu rozpocznie się d. 8 b. m. Wybrani na nadzwyczajnym zebraniu do zarządu p. p. T. Wagner i S. Burno przyjęli mandaty sekretarzy. Dnia 11 b. m. odbędzie się posiedzenie sekcji tkackiej. Postanowiono d. 25 b. m. urządzić z urozmaiconym programem „Wieczornicę” i tym celu wybrano komitet zabawy.

W poczet członków rzeczywistych stow. przyjęto: p. p. Adolfa Pohla, Franciszka Menzla, Antoniego Hermela i Józefa Rozniakowskiego, w poczet członków protektorów przyjęto p. p. Henryka Prosnaka, Stanisława Churasa, Kazimierza Sosińskiego i Mikołaja Wdowiaka. Po załatwieniu kilku spraw natury gospodarczej posiedzenie o g. 10<sup>1/2</sup> wiecz. zamknięto.

(a) **Ze Stowarz. majstrów przedziałniczych.** W ubiegłą sobotę o godz. 8 i pół wieczorem, w lokalu przy ul. Andrzeja № 4, odbyło się pod przewodnictwem wice-prezesa p. B. Wangego, zebranie miesięczne członków Stowarzyszenia majstrów przedziałniczych guberni piotrkowskiej.

Z odczytanego sprawozdania kasowego za wrzesień r. b. okazało się, że dochody z pozostałością z poprzednich miesięcy wyniosły rubli 551 kop. 59, wydatki rb. 15 kop. 54; pozostało w kasie rb. 536 kop. 5. W końcu omawiano kilka spraw bieżących.

(a) **Ze stow. śpiew. św. Cecylii.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie roczne Tow. śpiewaczego św. Cecylii nie doszło do skutku, z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Zebranie odbędzie się w drugim terminie d. 12 b. m. w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej № 108. Będzie ono prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

(e) **Z Tow. „Gutenberg”.** Wczoraj o godz. 12 w południe w lokalu własnym przy ul. Przejazd pod nr. 12 odbyło się zebranie członków Towarzystwa muzyczno-dramatycznego towarzyszących sztuki drukarskiej pod nazwą „Gutenberg”.

Posiedzenie zagał p. Wacław Rowiński. Na przewodniczącego obradom wybrano p. Wincentego Sławińskiego, który zaprosił na sekretarza p. Krala.

Po sprawdzeniu stanu kasy, w której okazało się gotówką 17 rb. 78 kop., dokonano wyborów na miejsce ustępujących członków zarządu. Wybrani zostali pp.: na prezesa Wincenty Sławiński, na sekretarza Stefan Krejan i na gospodarza Zdzisław Gumiński.

W końcu postanowiono urządzić w listopadzie na rzecz Towarzystwa zabawę taneczną, połączoną z przedstawieniem amatorskim.

(x) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Jutro, t. j. punktualnie o godz. 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie sekcji przyrodniczej, na której rozpatrywane będą programy wykładu przyrody w szkołach niższych i średnich.

Również jutro odbędzie się posiedzenie sekcji języka polskiego, poświęcone pogadance „O ćwiczeniach stylistycznych“, oraz dyskusji nad tym tematem.

Początek tego posiedzenia punktualnie o g. 8 m. 30, koniec o 10 wieczorem.

(x) **Z sądu wojkowego.** Warsz. sąd wojkowo-okręgowy w Warszawie przy drzwiach otwartych rozpoznawał sprawę 26-let. Władysława Cholewa, zawodowego złodzieja, pociągniętego do odpowiedzialności z art. 279 now. kod. kar. (kara śmierci).

Cholewa w d. 21 lutego r. b. spotkał w Łodzi na ulicy niejakiego Romualda Kapustę; między oskarżonym a Kapustą powstała sprzeczka o narzędzia złodziejskie; w sprzeczce oskarżony dał kilka strzałów, raniąc Kapustę.

Sąd wojkowo-okręgowy skazał Cholewę za usiłowanie zabójstwa na 8 lat robót ciężkich.

(a) **Orderstwo.** Wczoraj o godzinie 8-ej rano, przechodzący przez ulicę Chłodną usłyszeli przeraźliwy krzyk i wołanie na pomoc, dochodzące z placu poza Helenowem.

Na krzyk ten pośpieszyli przechodnie i mieszkańcy położonych w pobliżu domów. Gdy zbliżano się do miejsca, skąd pomocy wzywano, zauważono trzech młodych ludzi biegnących z zakrwawionymi nożami w kierunku ulicy Brzezińskiej, gdzie wkrótce zniknęli z oczu.

W pobliżu ogrodu Stillera, pomiędzy ulicami Średnią a Brzezińską—znaleziono leżącego na ziemi nieprzytomnego człowieka z ranami na szyi i głowie. Zawiadomiono niezwłocznie policję i wezwano lekarza, który, przybywszy na miejsce, stwierdził już zgon nieznanego na razie człowieka.

Zewsząd nadciągały tłumy ciekawych. W trupie rozpoznano wreszcie 33-letniego Wolfa Gelbarta, zamieszkałego przy ul. Pieprzowej № 14. Był on melamedem, a zarazem sprzedawcą biletów loteryjnych i pośrednikiem przy nabywaniu różnych rzeczy przez robotników na spłaty.

Jak stwierdzono, Gelbart wyszedł z domu o godz. 7-ej rano, aby wręczyć swoim klientom bilety loteryjne do 3-ej klasy. Stanąwszy przy parkanie ogrodu Stillera, zaczął segregować owe bilety. Złoczyńcy, mniemając widocznie, że to są pieniądze, napadli na Gelbarta, poderznięli mu nożem gardło, zadali kilka ran w głowę, poczem ograbili z gotówki i zbiegli.

Policja zarządziła pogoń za złoczyńcami. Aresztowano 5 podejrzanych osób.

(a) **Zywa pochodnia.** W jednym z mieszkań przy ul. Długiej nr. 94 19-letni tkacz Edward Krygier zajęty był zapalaniem maszyny naftowej „Primus“. Nagle zapaliła się rozlana na stole nafta.

Krygier stanął cały w płomieniach, zaczął krzyczeć i wołać pomocy. Do mieszkania trudno się było dostać, gdyż drzwi były zamknięte na klucz. Zanim zdołano się dostać do wnętrza, Krygier od silnego poparzenia zmarł.

(a) **Zderzenie z tramwajem.** Wczoraj o godzinie 2 m. 20 po południu, na ulicy Aleksandrowskiej, obok domu nr. 10, pociąg kolei dojazdowej elektrycznej, dążący z Aleksandrowa w stronę Łodzi najechał na próżną dorożkę nr. 1034. Dorożkarz wyrzucony został z kozła na ziemię, ulegając okaleczeniu. Przednie koła dorożki oraz resory zostały złamane; w wagonie tramwajowym uszkodzona antaba u drzwi i wybita szyba.

Przyczyną zderzenia z tramwajem była nieuwaga dorożkarza, oraz wadliwe działanie hamulca tramwajowego. Ruch na linii z powodu wypadku wstrzymany był blisko na pół godziny.

(a) **Zafałszowania soków.** Skonfiskowane przez policję w fabryce Morgensterna, przy ul. Dzielnej nr. 20 soki i chemikalia do zaprawiania soków, oddano do analizy do laboratorium miejskiego. Analiza wykryła w sokach obecność barwników anilinowych, szkodliwych dla zdrowia ludzkiego, oraz syrop kartoflany, zamiast cukru. Za fałsyfikację soków naturalnych i wyrób soków sztucznych, przy zastosowaniu szkodliwych dla zdrowia chemikaliów, właściciela fabryki Morgensterna pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Odnaleziony towar.** Przed kilku dniami w nocy niewykryci złodzieje dostali się do fabryki J. Weintera, przy ul. Senatorskiej nr. 26 i skradli cztery skrzynie waty wełnianej, wartości 800 rb., oraz 6 sztuk rzemieni, ocenionych na 800 rb. Wymieniony towar i rzemienie zależono onegdaj na pustym placu w obrębie 5-go cyrkułu policyjnego; odesłano je do kancelaryi 6-go cyrkułu.

(a) **Napad.** W ubiegłą sobotę na jadącego ze Zduńskiej Woli do Łodzi kupca Szlamę Dawidowicza napadło kilku ludzi, którzy domagali się wydania pieniędzy. Zrabowawszy pod groźbą gotówkę, oraz dwie skrzynie nadelnione towarem, wartości 1000 rb., bandyci zbiegli bezkarnie.

(a) **Zatrucie arsenikiem.** W jednym z browarów miejscowych padło kilka koni. Przypuszczano, że przyczyną tego był karbunkul syberyjski. Dokonana w laboratorium miejskiem analiza zawartości żołądka i śledziony wykazała, że konie były zatrute arsenikiem. Zarządzono śledztwo.

(a) **Oberwanie się ściany.** W ubiegłą sobotę, w domu przy ul. Składowej nr. 132, w nowobudującej się oficynie runęła jedna ze ścian. Skutkiem tego przysięgnięty został stojący w pobliżu murarz, 41-letni Franciszek Krasowski, który uległ ciężłym okaleczeniom. Chorego odwieziono natychmiast do szpitala.

(a) **Samobójstwo.** Wczoraj o godz. 7 rano w mieszkaniu własnem przy ul. Przejazd nr. 78b, otruił się strychniną urzędnik oddziału Banku państwa, 37-letni Mikołaj Konowałow. Wezwany lekarz stwierdził zgon.

(h) **Zapalenie się sadzy.** Dzisiaj, o godz. 9 rano zawezwano II oddział straży na ul. Przejazd nr. 50, gdzie zapaliły się sadze. Pożar ugasili kominiarze.

(p) **Zamachy samobójcze.** W ciągu ubiegłych dwóch dni niezwykle wiele popełniono zamachów na swe życie i tak: na ul. Średniej nr. 13 Stanisława M., buferowa, lat 16, w bramie domu usiłowała otruci się jakimś płynem. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

— Na ul. Północnej nr. 1 Helena P., służąca, lat 17, w mieszkaniu usiłowała otruci się kwasem siarczanym. Po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy na miejscu wypadku, w stanie ciężkim lekarz Pogotowia odwiózł ją do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Mikołajewskiej nr. 95 Józefa B., lat około 35, usiłowała otruci się kwasem siarczanym. W stanie groźnym Pogotowie przewiozło ją do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ul. Zawadzkiej nr. 12 w bramie domu usiłowała otruci się jodyną dziewczyna, lat około 15, z nazwiska nieznaną. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

\*

(a) **Procesya.** Wczoraj w Zgierzu z powodu święta Matki Boskiej Różańcowej odbyła się z kościoła uroczysta procesya do 5 ołtarzy, ustawionych wokół kościoła nazewnątrz cmentarza.

W procesyi, która wyszła z kościoła o godzinie 5 po poł., wzięło udział kilka tysięcy osób.

Pienia religijne przy ołtarzach wykonał chór kościelny pod kierunkiem p. Wł. Kopcińskiego.

(a) **Czytelnia w Zgierzu.** Zgierskie Towarzystwo szerzenia wiedzy imienia Bolesława Prusa nabyło w tych dniach dla swej czytelnicy księzek beletrystycznych i naukowych za 300 rb. Obecnie księgozbiór towarz. liczy z górą 2 tys. tomów.

Jednocześnie z wzrostem liczby księzek w czytelnicy, wzrasta też liczba abonentów, która w sobotę ubiegłą dosięgła 250.

W miesiącu ubiegłym abonenci przeczytali 768 tomów dzieł przeważnie beletrystycznych.

(a) **Ze zgierskiej straży ogniowej ochotniczej.** Wczoraj rano w Zgierzu pod dowództwem komendanta p. Ferdynanda Swatka i w obecności prezydenta miasta p. Bortnowskiego, odbyły się ćwiczenia generalne miejscowej straży ogniowej ochotniczej, składającej się z 4 oddziałów.

Za teren ćwiczeń, do których użyto wszystkich rekwizytów pożarniczych, obrano obszerną posesję fabryczną tow. akc. zgierskiej manufaktury bawełnianej przy ulicy Wysokiej.

Podczas ćwiczeń wszystkie oddziały straży wykazały niezwykłą sprawność i umiejętność oraz szybkość orientację w prowadzeniu akcji ratunkowej.

Po ukończeniu ćwiczeń p. Bukley, dyrektor fabryki podejmował wszystkich członków straży śniadaniem, które odbyło się w sali fabrycznej.

(a) **Upadłość.** Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość łódzkiej firmy „M. Tykocka i I. Dynowicz“. Kuratorem masy upadłości mianowany został adwokat przysięgły Edward Filipkowski.

(a) **Z Łaglewnik.** W sobotę ubiegłą, z okazji uroczystości odpustowych ku czci św. Franciszka Serafińskiego.

Przybyło do Łaglewnik z Łodzi i okolicy bardzo wiele osób. Sumę celebrował ks. J. Wilkoszewski, proboszcz z Dobrej, kazanie zaś wygłosił ks. A. Dyżewski, proboszcz ze Szczawina.

Wczoraj w drugim dniu odpustu sumę celebrował ks. J. Borensztedt, proboszcz miejscowy, słowo Boże wygłosił ks. Koskowski, reformat z Włocławka.

Uroczystości odpustowe trwać będą do soboty włącznie.

(a) **Dom modlitwy.** Baptyści w Aleksandrowie uzyskali pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na zbieranie się w celu wspólnego odprawiania modłów w sali domu № 440 przy ul. Nowej w Aleksandrowie.

(a) **Pożar w okolicy.** W piątek ubiegły we wsi Górki Duże, pod Tuszynem, w zabudowaniach włościanina Józefa Motylskiego, wynikł pożar, który ugasiła przybyła na ratunek straż ochotnicza z Tuszyna.

Spłonął doszczętnie dom, ubezpieczony we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę 220 rb. Sprzętów i narzędzi gospodarczych oraz produktów spożywczych spaliło się za 350 rb.

Pożar wynikł skutkiem wadliwej budowy komina.

(a) **Katastrofa kolejowa.** Wczoraj w południe, na stacji Łazy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, pociąg towarowy nr. 114 zetknął się na linii rezerwowej z drugim pociągiem towarowym stojącym na tejże linii.

Uległo rozbiciu 7 wagonów towarowych. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Przyczyną katastrofy było, jak stwierdzono, złe nastawienie zwrotnicy.

(a) **Zgon.** Zmarł w zakładzie dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce, ś. p. Czesław Chrząnowski, w wieku lat 31, syn b. policmajstra m. Łodzi.

(a) **Nosacizna.** Śród koni, należących do Herza Bładego, przy ul. Łaglewnickiej nr. 14, ukazała się nosacizna. Również na nosaciznę chorują konie w Poleszynie i Ostrowie w pow. łaskim.

## S Z T U K A.

(a) **Wieczornica w Kole pracowników kolejowych.** W ubiegłą sobotę Koło pracowników drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej zorganizowało w lokalu własnym przy ulicy Władzkiej nr. 73 wieczornicę muzyczno-dramatyczną, pierwszą w obecnym sezonie.

Program wieczornicy obfity i zajmujący wypełnił chór Koła, który pod batutą Z. Szczepańskiego odśpiewał szereg pieśni, deklamacja p. Kaźmierczaka, gra na skrzypcach p. Z., monolog p. Zółkowskiego, wreszcie gra mandolinistów którzy pod kierunkiem p. Filipczyńskiego odegrali „Serenadę“ Langego, „Iskra miłości“, „Danse des Lebellules“ i t. d.

Drugą część programu wypełniła komedia Kornela Ujejskiego p. t. „Pierwiosnki“ w wykonaniu p. Szopskiej, Gorzeńskiej i Dworakowskiej oraz p. Majnerta, Roterta i Sznajdra. Całość wyszła składnie.

Biorącym udział w wieczornicy artystom-amatorom nie szczędzono zasłużonych oklasków.

Po koncercie usunięto z widowni krzesła i rozpoczęto tańce, które przeciągnęły się do późnej nocy.

(a) **Z Chojen.** Zarząd Towarzystwa szerzenia oświaty imienia Henryka Sienkiewicza w Chojnach, w celu zasilenia funduszu kasy świeżo założonej instytucji, zorganizował wczoraj pierwszy koncert amatorski.

Sala przy ulicy Rzgowskiej nr. 76 zapełniła się szczerze słuchaczami, których pociągnął zarówno cel koncertu, jak i bardzo zajmujący program.

P. Marya Grzybowska, przewodnicząca w zarządzie i jedna z założycielek Towarzystwa, opowiedziała historię jego powstania i wskazała, jakie są cele tej instytucji.

P. Konrad Fiedler wygłosił odczyt bardzo pięknie opracowany na tle znanej powieści Sienkiewicza p. t. „Bartek zwycięzca“, za który podziękowano prelegentowi gromkimi oklaskami.

Część drugą — muzyczną stanowiły popisy wokalnoinstrumentalne. Chór mieszany Towarzystwa śpiewaczego „Dzwon“ pod kierunkiem p. Stepnowskiego, wykonał kilka pieśni, między innymi „Powitanie“ Spohra i „Po niesporach przy niedzieli“ Moniuszki. W wykonaniu utworów chóru, rekrutującego się ze sfer robotniczych, ujawniła się sumienna praca z dobrymi rezultatami.

P. Budzyński, amator, odegrał na skrzypkach przy akompaniamencie fortepianu (p. Adamska) kilka utworów, wykazując wyrobioną technikę i poczucie artystyczne.

Deklamacja panny J. Enderówny, która wy-

powiedziała „Przed sądem“ Konopnickiej, zjednała amatorce gorące oklaski.

Pierwszy koncert powiódł się pod każdym względem dobrze. Zarówno z biletów wejścia, jak i z programów, ozdobionych winietkami malowanymi ręcznie, których sprzedaż zajęły się uproszone panie, wpłynęła spora sumka.

Powodzenie powinno organizatorów oraz amatorów skłonić do dalszej pracy.

## Z WARSZAWY.

\* Kokowcow w Warszawie.

W przejeździe zagranicę bawił wczoraj w Warszawie wraz z żoną i adjutantem prezes ministrów Kokowcow.

Premier zwiedził Aleje Ujazdowskie i park Ujazdowski poczem o godz. 4 m. 25 odjechał do Aleksandrowa.

\* Tajemnicze zabójstwo.

Wczoraj wieczorem na ul. Pawiej nr. 8 nieznanymi jakimiś młodymi ludźmi zabito dwoma strzałami z brauninga Jana Szachminka, urzędnika mechanicznej fabryki obuwia.

Powodem zamachu ma być zemsta osobliwa. Morderca zbiegł. Dalsze śledztwo w toku.

\* Konkurs na wiersz o Ks. Józefie Poniatowskim.

Tygodnik Ilustrowany pragnąc upamiętnić setną rocznicę bohaterskiej śmierci Księcia Józefa Poniatowskiego, ogłasza niniejszem konkurs na wiersz nigdzie nie drukowany o Księciu Józefie.

Warunki konkursu:

Objętość — do 120 wierszy. Termin — 15 listopada 1913 roku. Rozstrzygnięcie konkursu — 1 grudnia tegoż roku. Nagroda 1-sza rubli 150 II-ga rubli 75. Manuskrypty powinny być bezwarunkowo pisane na maszynie, albo też ręką obcą (nie autorską), oraz opatrzone w godło, powtórzone na zamkniętej kopercie, zawierającej nazwisko autora.

Redakcja „Tygodnika Ilustrowanego“ zastrzega sobie wyłączne prawo drukowania nagrodzonych i odznaczonych utworów w „Tygodniku Ilustrowanym“, oraz w specjalnym wydawnictwie, z którego dochód przeznaczony zostanie na cel, związany z uczczeniem pamięci Księcia Józefa.

## Z KRÓLESTWA.

**Nowa kolejka.** Konsorcjum, składające się z właścicieli ziemskich gub. kaliskiej, pp.: W. Wyganowskiego, Młodeckiego, Grabskiego i organizacji współdzielczych w Liskowie otrzymało pozwolenie na budowę tramwaju konnego z Opatówka do Liskowa.

Tramwaj ten, biegnący bokiem traktu, przewozić będzie osoby i towary, co bezwątpienia wpłynie na rozwój w okolicy, a przede wszystkim samego Liskowa, znanego dziś w kraju całym z licznych instytucji współdzielczych.

Konęsia wydana zostanie na imię p. Radwana, redaktora „Gazety Kaliskiej“.

## Z LITWY I RUSI.

**Pasażerowie bez biletów.** Wileńska izba sądowa rozpoznała sprawę konduktorów kolei libawo-romańskiej: Klujki i Drozdowskiego, pociągniętych do odpowiedzialności za przewóz siedmiu pasażerów bez biletów.

Izba skazała Klujkę i Drozdowskiego na pozbawienie szczególnych praw i 8 miesięcy rot aresztanckich.

**Poświęcenie kościoła.** Administrator diecezji wileńskiej, ks. Michałkiewicz, dokonał wczoraj poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół Serca Jezusowego w Wilnie na Pohulance.

Budowa kościoła tego zapoczątkowana została przez biskupa Roppa. Będzie wzniesiony na placu, nabytym za 40 tys. rb., według planu art. rzeźb. Wiwulskiego.

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Echo rabunkowego morderstwa. Mordercy Ferdynanda Swiszczowskiego zostali ostatecznie stwierdzeni. Są nimi aresztowani onegdaj i wczoraj młodzi monterzy: Gackiewicz, Jan Łyżwiński, Krzepowski i Krajewski.

Dwaj z nich są rodem z Królestwa Polskiego.

Jak się okazało, zbrodnia była przygotowywana od roku.

Zbrodniarzy wykryto przez podsłuchanie ich rozmowy.

Pieniądze, zrabowane z kasy księgarni Gebethnera i sp. oraz z kieszeni Swiszczowskiego w kwocie przeszło 9 tys. koron będą jutro odzyskane.

Dzienniki tutejsze o wykryciu morderców wydały wczoraj dodatki nadzwyczajne.

— Walka byka z pociągiem. Pisma krakowskie donoszą: Niedawno pociąg towarowy, idący z Nowego Sącza do Grybowa spotkał na torze byka, który wyrwał się chłopotom, prowadzącym go na targ do Grybowa. Widząc na torze maszynę pociągu, byk stanął z nią do walki i rogami począł z całej siły uderzać w maszynę. Maszynista był zmuszony wstrzymać pociąg i czekać, aż zwierzę ustąpi.

Widząc jednak, iż to nie skutkuje, puścił parę i zmusił napastnika do opuszczenia placówki, jednak nie na długo. Za ledwie ujechał kilka kroków, byk znowu przypuścił atak do maszyny. W ten sposób jechali około półtorej wiorsty aż wreszcie robotnikom udało się zwierzę ubezwładnić, a pociąg wjechał na stację z 15-minutowym opóźnieniem.

Urządnicę ruchu kazał byka odprowadzić do magistratu w Grybowie, gdzie właściciel musiał się po niego zgłosić.

## TELEGRAMY.

Odwiedziny monarsze.

WIEN, 5 października (wł.) Urzędowe źródła sfojskie potwierdzają wiadomość o zamierzonej podróży króla Ferdynanda. Już w przyszłym tygodniu zamierza król odwiedzić swe majątki, znajdujące się na Węgrzech. Stamtąd zamierza król odwiedzić cesarza Franciszka-Józefa w Wiedniu. Następnie istnieje projekt złożenia wizyty ces. Wilhelmowi.

Odwiedziny króla Piotra serbskiego w Wiedniu zostały podczas ostatniej bytności Pasicza omówione i postanowione. Król Piotr przyjęty zostanie przez cesarza Franciszka-Józefa.

|| Czarnogórze mobilizuje.

CETYNIA, 5 października (wł.) Dekret króla Mikołaja nakazuje z powodu państwa na granicy czarnogórsko-albańskiej częścią mobilizację armii czarnogórskiej.

Turcja i Grecya.

PETERSBURG, 5 października (wł.) Wiadomość o ogłoszeniu mobilizacji w Czarnogórze komentowana jest tutaj w ten sposób, że mobilizację wywołała możliwość komplikacji na Bałkanach w związku z zaostrzeniem się stosunków turecko-greckich.

Zupełna klęska albańczyków.

WIEN, 5 października (wł.) Z Białogrodu telegrafują. Albańczycy odparci zostali ze znacznych stratami od Prizrendu.

Ze źródeł urzędowych zapewniają, że powstanie albańskie na wszystkich punktach zostało stłumione. Albańczycy, poniosłszy dotkliwą stratę, rozpierzchli się i uciekli w góry.

|| Gubernator Krety.

ATENY, 5 października (wł.) Dotychczasowy prezes izby apelacyjnej, Lahaner, mianowany został gubernatorem Krety.

Austriacy w Albanii.

WIEN, 5 października (P.) Przywódca socjalistów chrześcijańskich Steinert wyjechał do

Albanii celem zorganizowania austriackiej wystawy prób towarów.

Bezczelność niemiecka.

METZ, 5 października (wł.) Tutejsze pisma niemieckie donoszą, nie bez pewnej chętności w tonie, że pewien pułkownik niemiecki przekroczył z oddziałem strzelców w pobliżu miejscowości St. Martin granicę francuską, posunął się na 1½ kilometra w głąb i badał z mapą sztabu generalnego okolice. Oddział niemiecki nie doznał żadnej przeszkody, ani też przez nikogo nie został zaczepiony.

Zdrowie Gorkiego.

NEAPOL, 5 października (wł.) Zdrowie przebywającego tu Gorkiego polepszyło się.

Proces w Nancy.

PARYZ, 5 października (wł.) Do procesu o rzekome znieważenie Niemców w Nancy powołano 30 świadków.

|| Karkołomne popisy.

BUC, 5 października (P.) Lotnik Pegoud znów pokazywał swoje sztuki na lotnisku. Przez kilka minut spadał głową na dół, następnie przeprowadził samolot do linii normalnej, a przy opuszczaniu się na ziemię sześć razy przekreślił się w powietrzu.

Śmierć lotnika.

CHAUMONT, 5 października (P.) Lotnik wojskowy Laver spadł i zabił się na miejscu.

|| Burze i wylewy.

PARYZ, 5 października (wł.) Burze i wylewy dały się silnie odczuć w całej Francji południowej. Najbardziej katastrofą dotknięte są niższe położone okolice Tulonu i Nimes. Mieszkańcy dep Garro stwierdzają, że tak wielka powódź, jak tegoroczna, nie nawiedziła tej okolicy od 50 lat.

Usiłowanie rabunku.

MONACHIUM, 5 października (wł.) Dziś w banku hipoteczno-wekslowym w chwili, gdy komisyoner jednej z firm odbierał 75,000 marek, zbliżył się doń posłaniec, oddając jakiś list.

Gdy komisyoner zaczął otwierać kopertę, jakiś nieznajomy pochwycił leżące na stole pieniądze i rzucił się do ucieczki. Kradzież jednak zaważono, za pomocą elektryczności zamknięto wszystkie drzwi i opryszków złapano.

Jest ich dwóch, językiem niemieckim nie władają.

Amnestya.

LIZBONA, 5 października (P.) Ułaskawiono 268 aresztowanych za przestępstwa polityczne. Amnestya nie objęła tylko głównych przywódców monarchistów.

Strajk tramwajowy.

MOSKWA, 5 października (P.) Z ogólnej ilości 800 wagonów tramwajowych kursowało tylko 80.

|| Emigracye.

CZELABINSK, 5 października (P.) Od początku roku do dnia 3 b. m. wyjechało na Syberję 170,753 przesiedleńców, powróciło 27,075 przesiedleńców.

Flota japońska.

TOKIO, 5 października (wł.) Program budowy floty w Japonii został już ustalony. Zbudowane zostaną 4 nowe nad-dreadnoughty, 4 krążowniki, 45 torpedowców i łodzi podwodnych. Koszt budowy wyniesie 340 milionów jen.

Japonia a Chiny.

TOKIO, 5 października (P.) Otrzymana przez ministerium spraw zagranicznych nota rządu pekińskiego z przeprosinami za zajście w Nankinie nie będzie ogłoszona.

Rokowania o zaspokojenie żądań, potrwać mają długo.

(x) Przerwa komunikacji. Z powodu przerwy w komunikacji telegraficznej i telefonicznej pomiędzy Berlinem a Szczypiorną, depesz berlińskich otrzymaliśmy tylko pewną część.

## Z ostatniej chwili.

Taryfa kolejowa.

PARYZ, 6 października (wł.) Ma być utworzona komisja międzynarodowa dla unormowania taryfy kolejowej pomiędzy Francją, Niemcami, Austrią i Belgią. Szczególna uwaga poświę-

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu przedwcześnie zmarłej

s. † p.

## Jadwigi z Zembrzuskich Głuchowskiej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele ś-go Józefa przy ulicy Ogrodowej, w środę d. 8-go października r. b., o godz. 8 i pół zrana, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

**MAŻ I SIEROTY.**

cona będzie taryfie pomiędzy Austrią i Francją.

### Król Ferdynand w Petersburgu.

Peterburg, 6 października (wł.) Donoszą tu że król Ferdynand przybędzie do Petersburga w połowie listopada.

### Powrót króla greckiego.

Ateń, 6 października (wł.) Król Konstantyn przybył wczoraj do Pireusu. Powitał go Venizelos i inni dostojnicy państwowi. Ludność urządziła swemu władcy owacyjne przyjęcie.

### Przyjazd Pasicza.

Białogród, 6 października. (wł.) Pasicz przyjechał tu wczoraj z Wiednia.

### Poincaré w Hiszpanii.

Paryż, 6 października. (wł.) Wczoraj wieczorem prezydent Poincaré udał się w podróż do Hiszpanii. Zatrzyma się on do wtorku w Bajuncie i Biarritz, poczem uda się w dalszą drogę do Madrytu, skąd w czwartek powróci do Paryża.

### Nieprawdziwa wiadomość.

Rzym, 6 października. (wł.) „Osservatore Romano“ donosi, że wiadomość, jakoby do Watykanu przybyła misja serbska celem zawarcia konkordatu, jest nieprawdziwą.

### Odroczenie parlamentu.

Ateń, 6 października. (wł.) Rząd grecki prosił króla, aby korzystając z przysługującego mu prawa, odroczył zwołanie parlamentu na czas nieograniczony. Parlament grecki, jak wiadomo, zwołany miał być dnia 21 października. Motywy takiego postępowania rządu nie są znane.

### Trzęsienie ziemi.

Rzym, 6 października. (wł.) W Neapolu i okolicy dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Szczególnie miasta Basilicata, Benevent i Campo Basso ucierpiały znacznie. Wiele domów zostało silnie uszkodzonych. W Neapolu ludność przeciągała ulicami miasta w procesji, prosząc Boga o zmiłowanie. Powstała panika. Wiele osób odniosło rany.

### Katastrofa lotnicza.

Reims, 6 października (wł.) Na tutejszym polu lotniczym spadł wczoraj ze znacznej wysokości lotnik francuski Hartard i zabił się na miejscu. Dwaj pasażerowie, którzy mu towarzyszyli, znajdują się w agonii.

### Inaczejby nie umilkła.

Londyn, 6 października (wł.) Podczas przedstawienia jednej z najnowszych sztuk Shawa, pewna elegancka dama zaczęła wygłaszać do publiczności mowę na tle ostatnich zajęć z sufragistkami. Wyprowadzono ją przemocą z sali.

## ROŻNE WIĘSCI.

**Niezwykły sposób reklamy.** Niedawno temu wydał w Berlinie Bernhard Kellermann, uzdolniony powieściopisarz niemiecki, nową swą powieść pod tytułem „Tunel“. Treść powieści, która w krótkim czasie zyskała ogromny rozgłos, stanowi przedsięwzięcie młodego inżyniera amerykańskiego Allana, który pragnie za pomocą podmorskiego tunelu połączyć Amerykę z Europą. Allan, jako wynalazca nowego rodzaju stali, nazwanego przez niego „Allanitem“, pozyskuje szybko dla swego nadzwyczaj śmiałego planu odpowiednie kapitały i wkrótce rozpoczyna pracę około swego dzieła.

Doprowadzenie dzieła do końca nie obeszło się bez masowych ofiar: giną przy pracy setki robotników, Allan traci żonę i córkę, które padły ofiarą zemsty oszałałych z rozpacz po stracie mężów i ojców, wdów i sierot, olbrzymie przedsiębiorstwo napotyka na trudności finansowe, które w ciekawy i zrezygnowany sposób są skomplikowane. Energia Allana przewycięża jednak wszystkie trudności i zapewnia tryumf zwycięstwa. Powieść pisana z ogromnym talentem, przypominająca ujęciem tematu i stylem arcydzieła Zoli, ciekawa pod względem treści, jak i ze względu na charakterystykę występujących w niej osób, czyta się z ogromnym zainteresowaniem.

Skorzysta z tego jedna z austriackich fabryk stali, która za zezwoleniem autora głośnej powieści nazwała na wzór bohatera tej powieści wyrobiony przez siebie rodzaj stali „Allanitem“, a zakupiwszy tysiące egzemplarzy „Tunelu“ rozsyła je teraz w celach reklamy inżynierom.

**Bitwa aeroplanów z balonami.** Podczas ostatnich manewrów armii angielskiej flota powietrzna stoczyła formalną bitwę. Walkę toczyły aeroplany z balonami. W walce tej aeroplany dowiodły swej bezwzględnej wyższości nad balonami, wykazując nadzwyczajną sprawność i zwinność, oraz doskonałe funkcjonowanie podczas lotów wywiadowczych.

**Kara za napiwki.** W St. Louis w Ameryce, w mieście, liczącym 700 tys. ludności, związek zawodowy służby hotelowej, restauracyjnej i t. d. oświadczył, iż napiwek ubliża ich godności obywatelskiej, a pozbawiając stałej pewnej pensji, skazuje ich często na niedostatek, bo „goście“ nie zawsze są hojni.

Na skutek tego rada miejska uchwaliła prawo, że zarówno dawanie, jak branie napiwków, pociągnie za sobą karę od 10 do 50 dolarów. Izba prowadząca stan Missouri postanowienie to zatwierdziła.

**Konfederatki i moda.** Według wiadomości ze stolicy Francji, w sezonie zimowym zjawia się jako najświeższa nowość w modzie konfederatki dla dam.

Konfederatki noszone będą nasadzone w tył na lewą stronę głowy, aby wyglądały z pod nich pukle włosów. Oczywiście w ten sposób konfederatki noszone mogą być tylko, zdaniem twórców mody paryskiej, przez młode damy o świeżym wyglądzie, posiadające temperament. Konfederatki przymocowane będą szpilką. Nadzieje więc, że długie szpilki znikną, okazały się płonne.

## Różne mieszkania i sklepy

Mieszkania o jednym 2 — 3 — 4 i 6 pokojach z kuchnią. Większe z wygodami. Sklep frontowy i 2 sklepy w podwórzu. Piwnica na skład lub warsztat do wynajęcia zaraz lub od 1 października. Oglądać można w każdej chwili, stróż wskaże. Normalnie porozumieć się można od 12 do 4-ej po południu, codziennie prócz świąt.

Zarząd domów T. Wernera i S-ki  
3422 Łódź, Piotrkowska 7.

Z dobrych — najlepsza jest czekolada

*Fuchs*

Fabryka czekolady i kakao  
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa

## Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchiostomia, kąpiele elektryczno-sświetlane. 2569

Popierajcie hurtową firmę Polską!

**SÓL kuchenną śnieżysto-białą**  
Poleca  
**Lewandowski i Michalak**

Chrześcijański hurtowy skład soli w Łodzi

Główna sprzedaż na stacji towarowej — Łódź kaliska.

Filje: Aleksandrowska № 138 i Zawadzka 13, Bałuty.

Zamówienia i pokazy soli uskuteczniają następujące firmy:

- |                          |                  |
|--------------------------|------------------|
| 1) Aleksandrowska № 56.  | Skład apteczny.  |
| 2) Zgierska № 24.        | Cukiernia.       |
| 3) Konstantynowska № 23. | Skład węgla.     |
| 4) Franciszkańska № 24.  | Skład owsa.      |
| 5) Konstantynowska № 80. | Sklep spożywczy. |
| 6) Brzezińska № 27.      | Sklep spożywczy. |

Agenci po całym mieście.

Pamiętajcie o hasle „Swój do Swego“!

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza; we wtorek, dn. 7-o października, o godz. 10-ej rano, zostaną sprzedane w podwórzu III oddziału, (Mikołajewska № 54)

**kilka koni**

drogą licytacji.

ZARZĄD.

Poszukuję posady w biurze lub kantorze fabryki maszyn jako kalkulator i rysownik.

Ofertę kopię świadectw złożę na łaskawe zapotrzebowanie. Łaskawe oferty sub. „K. K.“ w „Rozwoju“.

**Dr. M. PAPIERNY**  
akuszer i choroby ko-  
biec, b. ordynator Warszawy.  
Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po poł. Południowa 25, telefon 16-85. 2755

Jadąc tramwajem od Rudy do Rokicin

zgubiono rubli 190

Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie za nagrodą do Ludwika Reca, dom własny w Rudzie obok karczmy. 3440

Przejazd № 8.  
Starżyzna Telef. 17-14.

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.  
Przyjmuje od 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—12 i od 6—8 w.

# GAZ W GOSPODARSTWIE DOMOWYM.

Niema nic tańszego, wygodniejszego, higieniczniejszego w gospodarstwie domowym, nad gotowanie, pieczenie, smażenie i prasowanie na gazie.

## Gotowanie na gazie.

- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie ma potrzeby zaopatrywania się w węgiel, drzewo i inne materiały opałowe i przechowywania takowych w piwnicy.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten pozbywa się wnoszenia węgla na piętra i znoszenia popiołu na dół. ten rozporządza w każdej chwili, w dzień i w nocy, taką ilością ognia, jaka jest mu potrzebna.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie ma do czynienia z brudem, kurzem węglowym i popiołem i nie irytują go zakopcone garnki.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie ma potrzeby nigdy skarżyć się na „złe palenie się w piecu”, lub też na „kopczenie się”.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten zużywa tylko połowę wogóle potrzebnego czasu dla przyrządzenia smacznego pożywienia.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie wie, co to jest gorąco w kuchni do niezniesienia.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten ponosi koszt na przyrządzenie obiadu dla 5 — 6 osób nie wyższy ponad 6 kop.

## Smażenie i pieczenie na gazie.

- KTO NA GAZIE PIECZE,** ten otrzymuje nieporównanie smaczniejszą i soczystszą pieczeń od zrobionej na innym ogniu.
- KTO NA GAZIE PIECZE,** LUB SMAŻY, ten zatrzymuje w mięsie całkowitą ilość tak ważnego dla pożywienia białka i nie zmniejsza wogóle wartości odżywczej mięsa.
- KTO NA GAZIE PIECZE,** ten otrzymuje 5—6 ft. pieczeni w przeciągu 1 1/2 godziny przy zużyciu gazu nie przeroszącym 15 stóp sześć. i koszcie około 3 kop.
- KTO NA GAZIE PIECZE,** ten może otrzymać, przy koszcie zdumiewająco małym najpiękniejsze i najsmaczniejsze babki, ciasta, mazurki i inne wyroby ciasta.

## Prasowanie na gazie.

- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten nie powróci nigdy do żelazek do prasowania na węglu i do tak przykrego grzania dusz w piecu węglowym.
- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten nie traci czasu na utrzymywanie ognia w piecu i tem samym szybciej prasuje.
- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten pozbywa się niepotrzebnego gorąca z węgla i nie narzeka na ból głowy, pochodzący z czadu z węgla drzewnych.
- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten zużywa gazu na godzinę najwyżej za 1/4 kop.

## Kąpiel na gazie.

- KTO UŻYWA KĄPIELI NA GAZIE,** ten osiąga te same korzyści, co przy gotowaniu na gazie.
- KTO UŻYWA KĄPIELI NA GAZIE,** ten ma kąpiel gotową w przeciągu 15 minut.

Oświetlenie za pomocą gazu, gotowanie na gazie, pieczenie i smażenie na gazie, prasowanie na gazie, kąpiel na gazie — nie należą do zbędnych, na które mogą sobie pozwolić tylko zamożni ludzie; przeciwnie, gaz we wszystkich wymienionych wypadkach daje widoczną korzyść dla oszczędnych pań wszystkich warstw społecznych i dlatego

W KAŻDEM GOSPODARSTWIE DOMOWYM NIE POWINNO BRAKOWAĆ GAZU.

Kuchenki gazowe, kuchnie, piece kąpielowe, żelazka gazowe w największym wyborze zawsze na składzie

W magazynie gazowni miejskiej w Łodzi TARGOWA NR 34 Tel. 18-35.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**AIAIAIAIAIA! MEBLE** sprzedaje nowo utworzony magazyn **Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front.** Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoły, biblioteki, bielizniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy żardynierki, etażerki, wisząca biała do przedpokojów z lustrami. **Fabryczny skład żelazek metalowych,** wó z k ó w i melocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wanień, lodowni, oraz krzesel giętych. **Po cennach fabrycznych** pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedziele i święta magazyn otwarty od 1—5-ej po poł. 2985—r.

**AI!** Meble z 3 pokojów rozprzedsam tanio Piotrkowska 120-35. 9380—3\*—1

**AI!** Wyższa szkoła kroju, szycia, przymierzania i upinania na manekinach dyplomowana przez akademię krawiecką w Paryżu kurs niższy i wyższy oraz pracownia sukien i kostiumów T. Kulpińskiej Konstantynowska 33 uczennicą wydaje patenty z prawem zakładania pracowni i szkół. 9385—2—2

**AI!** Wyprzedaje bardzo tanio rok używane meble z kilku pokojów razem lub częściowo oraz maszynę pięknie szyjącą gramofon z płytami Zawadzka nr. 38 m. 1 z domu chrześcijańskiego. 9416—3—1

**AI!** Meble z 3-ch pokojów tanio sprzedam Spacerowa 27—6.

**B**acność! Ostrzegamy wszystkich że prawdziwą skórę angielską i gotowe spodnie które można nosić 5 lat, dostać tylko ul. Piotrkowska 145—34. Tamże piękny plusz na męskie i dziecięce ubrania, oraz spodnie od rubla. 8389—10cps—6

**C**ierpiącymi na hemoroidy wskazuję znakomity środek. Wszelkstronne uznanie, Zachodnia 21 m. 9. Tamże dostać można oryginalną herbatę z gór Harzu dr. Lauera, Berlin, skuteczną na astmę, kaszel i choroby żołądkowe. 9053—10ps—2

**D**o różnych robót mogą się zgłaszać młodzi ludzie i dziewczyny Piotrkowska 69 kantor służby. 9343—3ps—2

**D**om do sprzedania bardzo tanio na Kozinach, Wiadomość ul. Srebrzyńska nr. 31 u gospodarza. 9368—3pc—2

**D**o sprzedania zaraz okazynie szafa sklepowa, bufet gablotka i półki. Wiadomość w sklepie ul. Przejazd 22. 8782—9—2

**D**o drukarni Rozwoju potrzebny starszy chłopiec do czyszczenia maszyn.

**D**o wynajęcia od 1 października dr. b. 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami I-piętro Szkołna nr. 34. 9119—5wesp—5

**D**om do sprzedania o 8 mieszkańach na wyplat ul. Nowo-Silkawska nr. 16 (Bałuty). 9420—2—1

**D**rzewo na opał i dębowe dla pp. rzeźników do sprzedania Pańska 68. 9404—3\*—1

**D**o wynajęcia zaraz sklep zdający na zakład krawiecki lub t. p. oraz dwa pokoje z kuchnią ul. Gubernatorska 36. 9405—ss-1

**J**est do wynajęcia pokój umeblowany Piotrkowska 225—10.

**K**ażdy interes kupiec, sprzedając zamienić, wydzierżawić, zaciągnąć pożyczkę, ublokować na dobrą hypotekę kapitał najlepiej i najprędzej można za pośrednictwem Niemierskiego ul. Zawadzka 10. 7955—12\*\*—11

**K**ucharka ze znajomością gospodarstwa wiejskiego i miejskiego poszukuje miejsca w większym domu ul. DREWNOWSKA 33 m. 22. 9370—3—2

**M**łody nader pracowity uczciwy mężczyzna średnio wykształcony, z dobrymi świadectwami znający język polski, niemiecki przyjmuje natychmiast jakiekolwiek zajęcie. Zgłoszenia w adm. Rozwoju pod „Stanisław”. 9402

**M**eble różne z trzech pokojów kredens salonowy garnitur mebli Zielona 10 m. 3 pierwsze piętro. 9418—5—1

**M**aszynę prawie nową pięknie szyjącą gramofon z płytami tanio sprzedam wyjeżdżając ul. Zawadzka nr. 38 m. 1. 9117-5-1

**M**agieli nowa do sprzedania mieszkanie ładne Widzewska nr. 96. 9424—2—1

**M**aszyny 2 Singera prawie nowe bebenkowe i maszywa za 16 rb. ul. Piotrkowska 103—5. 9371—3—2

**M**otór naftowy systemu Deutza 10 X 12 H. P. do sprzedania zaraz Zgierz, Średnia 19. 9364-2-2

**M**łoda panienka ukończywszy 3 klasy umiejąca pisać na maszynie poszukuje posady. Oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod „Panienka”. 9317-3-3

**M**agazynier rządca znawca koni, drzewa, trzawy, pilny potrzebny. Wynagrodzenie rb. 10 tygodniowo mieszkanie suterena opał światło. Oferty referencyjne Rozwój „Energlczni”. 9382-2-2

**N**owe magle do sprzedania fabryka magli ul. Zgierska 24. 8810—6pcs—6

**O**biady wydają w domu prywatnym do g. 5-ej p. p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Władzewska 97 I piętro oficyna obok parku Bańkowska. 9344-6-3

**P**otrzebna uczciwa dziewczyna do służby, Wiadomość Przejazd nr. 8 Rozwój. 5—2

**P**otrzebna kasyerka Konstantynowska nr. 15. 9354—2—2

**P**okój umeblowany do wynajęcia, może być z całodziennym utrzymaniem ul. Orła 23 m. 24. 9325—5\*—2

**P**otrzeba 4000 rb. na pierwszy numer hypoteki pośrednictwo wykluczone. Oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod lit. „S. N.”. 9375—3—2

**P**otrzebny do fryzjera praktykant, płatny obeznany w tym fachu Targowa 61. 9366—3—2

**P**okój umeblowany z oddzielnym wejściem Główna 24 m. 17. 9279—5sp—5

**P**otrzebny uczeń cukierniczy. Wiadomość Piotrkowska 118 cukiernia. 9306—2—2

**P**otrzebny chłopiec starszy do bregu prowadzenia do sprzątania klas wymagane rekomendacje. Zgłaszać się na pensję Zawadzka nr. 26 pierwsze piętro. 2\*—1

**P**okój umeblowany frontowy ul. Cegielińska 86—8 zaraz. 9406—3—1

**P**ianino mało używane bardzo tanio Władzewska 83 m. 15. godziny od 6—8 wiecz. 9403—1

**P**otrzebny chłopak do pomocy stróża i na posyłki Zielona 8 u gospodarza. 9397—2—1

**P**otrzebny czeladnik stolarski meblowy Zachodnia 51. 9414

**P**otrzebna pracznia do pralni Wólczajska 91. 9415—2s—1

**P**ralnia do wynajęcia zaraz ul. Konstantynowska 98. 9411-3\*-1

**P**okoik tanio odnajmę kobiecie Juliusza 18 m. 28. 3129—1

**P**otrzebny subiekt fryzjerski lub (całownik) Władzewska nr. 196 L. Błaszczyski. 9413-2-1

**P**otrzebni malarze Piotrkowska nr. 103. 9410—1

**P**łac do sprzedania z domkiem 5 mieszczaniach komórki i studnia krecona wszystko muryrowane. Wiadomość ul. Polna nr. 35. 9412—5\*—1

**P**otrzebny trzeźwy stróż ul. Rokicińska nr. 18. Wiadomość u gospodarza. 8421—2—1

**P**otrzebny chłopiec do stolarza Targowa nr. 37 m. 48. 9422-1

**P**otrzebny czeladnik stolarski Krucza 29. 9425—1

**P**okój jasny duży zaraz do wynajęcia z elektrycznym oświetleniem ul. Zawadzka 53 m. 10. 9427—2—1

**P**okój sypialny i gabinet umeblowany lub 2 pokoje z kuchnią bez mebli zaraz do wynajęcia ul. Orła nr. 17 I piętro. 9300—5\*—2

**P**ianino tanio do sprzedania ul. Łąkowa nr. 22 m. 7 od 12-ej do 2-ej. 9312—5\*—2

**P**okój umeblowany do wynajęcia; może być dla przejeżdżających ul. Główna 24 m. 17 oficyna II piętro. 9153—d

**P**uczerzy kotłowi znajdują stałą pracę Szosa Pabianicka 12 Kłopotliwy zgłaszać się rano od 8—10. 9505—3—5

**R**obotnik potrzebny do rzeźni, ka samotny rzetelny, skromnych wymagań Emilii 44. 9398-1

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość Główna nr. 84 m. 3. 9401-5\*-1

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Dobra nr. 4

**S**klep do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio ul. Nowo-Dworska nr. 22 na Bałutach.

**S**przedam zaraz pralnie z wyrobioną klientelą z przyczyny wyjazdu ul. Wschodnia 70. 9393—3—2

**S**klep rzeźniczy lub filia w do brym punkcie do sprzedania DREWNOWSKA nr. 59. 9333-3-3

**S**łużąca uczciwa z praniem, skromnych wymagań potrzebna zaraz. Zgłaszać się: Andrzejka nr. 4 m. 16. 8583—d

**S**klep frontowy przy ul. Piotrkowskiej w dobrym punkcie z kilkoletnim kontraktem zaraz do odstąpienia. Wiadomość u A. Piotrowskiego Nowy-Rynek 6. 9396—4\*—2

**Z** powodu choroby sprzedam tanio budowlany gięty warsztat slusarski. Wiadomość Targowa nr. 37. 9379—5—2

**Z**nalaziono worek zagubionej maki, odbiorca zgłosić się może ul. Zakątna nr. 64 Józef Szymański. 9387—3—2

**Z**akład fryzjerski do sprzedania Wiadomość ul. Zielona 12 fryzjer. 9353—3—2

**3** pokoje z kuchnią 1-sze piętro zaraz do wynajęcia Spacerowa 41 (Promenada). d

**60** rubli za wyszukanie posady inkasenta, poremczenie nieruchomości na kilka tysięcy. Oferty Rozwój „Azet”. 9409-2c-1

**Zagubione dokumenty.**

**B**olesław Płoński zagubił paszport, wyd. z gm. Goszczanów pow. Tureckiego gub. Kaliskiej. 9357—5—2

**F**ranciszek Filipiak zagubił paszport, wyd. z gm. Pleszkowice, pow. Łęczyckiego. 9369-3-2

**F**ranciszek Rybiński zagubił paszport, wyd. z gm. Łazisko pow. Brzezińskiego gub. Piotrkowskiej. 9354—3—3

**F**ranciszek Urbański zagubił paszport, wyd. z gm. Wierzychy pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 9419—3—1

**J**ózefa Muszyńska zagubiła paszport, wyd. z gm. Komorniki gub. Warszawskiej. 9425—3—1

**J**ózef Otoki zagubił paszport, wyd. z mag. m. Łodzi. 9311-3-3

**J**akób Szwedzki zagubił paszport, wyd. z gm. Zadzim pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 9362—3—2

**K**lemens Smoliński zagubił paszport, wyd. z gm. Ogrody gub. Kaliskiej. 9256-3-2

**K**arol August Szmilte zagubił paszport, wyd. z gm. Radogoszcz. 9404-3-1

**M**arceli Kowalczyk zagubił paszport, wyd. z m. Kalisza. 9399—3—1

**R**och Przybylski zagubił paszport, wyd. z gm. Błaszki gub. Kaliskiej. 5—2

**S**tanisław Raczynski zagubił paszport, wydany z gm. Billno, gub. Płockiej. 9308—5—6

**S**tanisław Langner zagubił paszport, wyd. z gm. Dąbrowa-Widawska. 9350—3—2

**Z**agubiony paszport, wyd. z mag. Kirsztajn. 9355—3—2

**Z**aginął paszport, wyd. z gm. Piaskowice pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej na imię Mieczysława Pietrzaka. 9351—5—2

**W**ładysława Gruszka zagubiła paszport, wydany z gm. Zydów, gub. Kaliskiej. 9318—3—2

**W**ładysław Szyszkowski zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 9319—3—3

**Z**aginęła karta od paszportu, na imię Józefa Dziworskiej, wydana z fabryki F. Titzena. 9319—3—3

**Z**aginął paszport, na imię Władysława Anteckiego, wyd. z gm. Budziszew pow. Kolskiego. 9280—2—2

**Z**aginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki Dąbrowka na imię Franciszka Mikołajczyka. 9426—1

**Z**aginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki Józefa Richtera, na imię Stanisława Acheika. 9400

**Z**aginął kwit od paszportu, wyd. z fabryki Rajnhold Miller na imię Maryana Dunajskiego. 9409

**Z**aginęła karta od paszportu, na imię Edwarda Komora, wyd. z fabryki J. Kunzla. 9358—4

**Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania  
magazyn krawiecki**

egzystujący 25 lat, w całości lub częściowo. Urządzenie sklepowe wraz z garderobą i towarami krajowymi i zagranicznymi, manekiny i baliki wystaw. z głowami paryskimi. Magazyn ul. Mikołajewska 35.

**Zakład Freblowski  
C. Daleszyńskiej**

przeniesiony z dniem 1 października na ul. Spacerową 37, zajęcia rozpoczęte.



Starszy zgromadzenia majstrów piekarskich, ma zaszczyt zaprosić wszystkich majstrów cechowych na

**ZEBRANIE  
KWARTALNE**

odbyć się mające dnia **8 października r. b.** we własnym lokalu

**ZARZĄD.**

**STENOGRAFII**

polskiej i niemieckiej korespondencji niemieckiej udziela A. Idzkowski (nauczyciel Łódzkiej Szkoły Handlowej). Mikołajewska 50 II front.

**3 pokoje  
z kuchnią**

zlew, wodociąg na I-em piętrze zaraz do wynajęcia. Spacerowa 41 (Promenada).

**SLUSARZE**

(brygadyści) na lepszą budowlaną i giętą robotę zostaną przyjęci do pracy u Ryszarda Buhle, Długa 162.

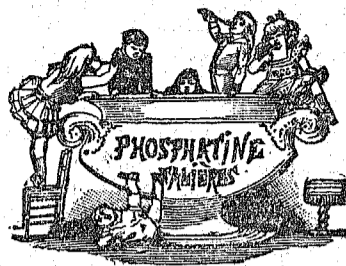
**Pokój**

z kuchnią, parter słoneczny z wygodami do wynajęcia zaraz, może być z umeblowaniem. Konstantynowska Nr. 98.

**Kupię plac**

2400—3000 kw. lokci blisko centrum albo kamienicę w centrum miasta. Oferty w adm. „Rozwoju“, pod „J. L.“.

**FOSFATYNA FALIERA**



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-ku miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawane we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

**PARYŻ.**

6, rue de la Tacherie

**Ból głowy i Migrena**

z kognatem



marka fabry.

natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin“ bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już falsyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Ploc-ku i z podpisem wynalazcy A. Gaseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 417

**Dr. Leon Waclaw  
Olszewski**

Choroby wewnętrzne. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10-ej rano i od 4—6 po poł. 3039

**Dr. TOCHTERMANN**

powrócił. Nowa-Promenada 49. 5360

**Dr. L. PRYBULSKI**

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Specjalność syphilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczołciowe (niemocy płowe). Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata, 608 i 914 (wśródzylne). Godziny przyjęć: od 8—1 (od 4—8, dla pan. od 5—6. Dla pan. osobna poczekalnia. 4778

**Dr. med. Leyberg**

Chł. skóry, weneryczna i moczołci. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pan. 5—6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

**Dr. S. SZNITTKIND**

przeprowadził się na **Srednią 3**. Specjalista chorób skórnych-wenerycznych, kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). 1117. Przyjmuje od godziny 8<sup>1/2</sup> do 11 i od 4—półko 9 w., damy od 4 i pół do 5<sup>1/2</sup>

**Dr. med. Bolesław Kon**

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62. choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649. przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

**Dr. med. S. Aronson**

były asystent klinik berlińskich. Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerya i choroby kobiece. Przyjmuje od 8—11-ej i od 5—7-ej w. W niedziele od 10—12. 1487

**Dr. Jan Cywiński**

akuszer. 3056. Piotrkowska Nr. 192. Przyjmuje od 4 do 5 po poł.

**Dr. Jelnicki**

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1801



**„Cyrkon“**

**Fabryka lamp elektrycznych**

WARSZAWA

Nowowiejska № 7

Telefon 60-81.

2787

**LECZNICZA MAŚC ZIOŁOWA**

275

**VILIA-CRÈME** = DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EGZEMOM, ŚWIERZBIĘ, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROZENIOM i wszelkim chorobom skórnym.

Sprzedawane w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko, PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow.—Wystrzegaj się naśladowców! UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe:

**„MYDŁO HERBA“**

D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku PRZY RÓWNOCZESNEM STOSOWANIU CUDOZWÓRCZE WYLECZENIE!



**Dr. Zygmunt Żugowski**

Konstantynowska 31. Choroby wewnętrzne i ko-biece. Przyjmuje do 9-ej rano i od 2—5 po południu. 2519

**Dr. Feliks Skusiewicz**

Andrzeja 13. Choroby skórne, weneryczne, moczołciowe. Przyjmuje: od 9<sup>1/2</sup> do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9<sup>1/2</sup> do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r

**Ogólnie znana**

**lecznica zębów** lek. dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 naprzeciw Ewangelickiej, 2915

**Dr. B. REJT**

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczołciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9<sup>1/2</sup> do 12 i pół, od 5—8, w niedziele od 10 do 2. Dla Pan. osobna poczekalnia. 128

**Dr. Leon Szayerowicz**

powrócił. Rozwadowska № 4. Tel. 10-66. Akuszerya i choroby kobiece. przyjmuje od 4—7 po poł., w niedziele do 10—12 przed południem. 2584

**RESTAURACJA**

III rzędu do sprzedania zaraz. Egzystuje od 30 lat. Władomoc: Kalisz, Kanonicka № 7, Restauracya, 3095

Jedyny chrześcijański

**KRAWIEC DAMSKI**

w Łodzi, ul. Spacerowa № 37, m. 1.

Pracownia sukien, kostiumów, futer i okryć damskich.

3522

LEONARD THUM, były krojczy domów konfekcyjnych M-me de Giovannelli w Paryżu, M-me Hendley Simon w Londynie, A. Włodkowski w Warszawie.

**D' Mittelstaedt**

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół. po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8—10

**Zakład Krawiecki  
F. Majeranowski**

dawniej A. Majeranowski

Piotrkowska 3. 5330 Piotrkowska 3